

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, piątek, 9 listopada 1945 r.

Nr 254

Trzy emigracje

Niemcy okupowane, listopad 1945 r.

Emigracja nasza na zachodzie nie jest zjawiskiem jednolitym. Mamy bowiem co najmniej trzy typy emigracji o różnych postawach psychicznych.

Jest więc w pierwszym rzędzie na zachodzie stara emigracja westfalsko-półabska, około 500.000 Polaków obywateli niemieckich, którym spory partyjne polskie są obce, bliższe im jest natomiast wszystko co polskie. Do tej grupy zaliczyć trzeba również co najmniej 500.000 starą emigrację polską w północnej Francji. Charakterystyczną cechą obu grup jest zdrowy radykalizm społeczny, mocne poczucie narodowe i niewątpliwa tęsknota za Polską.

Ta stara emigracja reprezentuje przede wszystkim aktyw polskiej pracy na zachodzie. Zabrać ich jednego dnia, a w zagłębiu północnej Francji i w zagłębiu Ruhry staną kopalnie i fabryki, powodując kryzys niełatwy do opamowania.

Wiemy, że hasło repatriacji nie jest mile widziane przez zarządy kopalń i fabryk północno-zachodniej Europy. Dla nas jest to obojętne. Istotnym jest, że stara zachodnia emigracja przedstawia najwartościowszy element ludzi pracy, społecznie i fachowo wyrobiony, który prędzej czy później do kraju wróci, bo takich właśnie Polaków kraj w pierwszym rzędzie potrzebuje.

Realnie myśląc, powrót ich nastąpić może najwcześniej za rok, to znaczy w okresie, gdy powróci już do kraju wojenna emigracja i środki transportowe będą w dostatecznej ilości, aby przewieźć nie tylko ludzi, ale i ich dobytek i niektórych rzemieślnicze warsztaty pracy. Nie ma bowiem powodu aby dwudziesto- czy trzydziestoletni dorobek pozostawiać obcym, których bogactwo i tak już wzrosło pracą polskich rąk.

Druga emigracja, to Polacy rzućni losom wojny na zachód wbrew swej woli, milionowa rzesza przymusowych robotników. Nie posiadają oni, jak stara emigracja, jednolitego oblicza. Poziom umysłowy, wyrobienie społeczne i fachowe różne, podobnie jak i moralne jednolite. Jest to masa ludzi oderwanych od swych środowisk i swej ziemi, żyjąca przez lata wojny faktycznie poza prawem, o zatrąconym w chaosie wojny i stosunków powojennych zmysle osądu spraw politycznych, a niejednokrotnie i moralnych. Społecznie 70% stanowi element wiejski, zabrany z wsi całej Polski, 20% element małomiasteczkowy, 10% wreszcie wielkomiejski. Procent inteligencji nie przekracza zdaje się 2 od 100.

Nie zataję, że ani lata wojny, kiedy Niemcy poniewierali godnością ludzką tej masy polskiej, ani obecny okres powojenny, kiedy Polacy zostali umieszczeni w specjalnych obozach i nie zmuszani do pracy otrzymują wiele rzeczy za darmo, nie wpływają wychowawczo dodatnio na masę polską.

Polak jest z narodu wiejskiego. Musi, jak drzewo wrócić w ziemię. Wyrwany z ziemi choruje. Tymczasowość bytu w Niemczech, trwająca lata, psychicznie niekorzystnie odbija się na Polakach. Tęsknota za Polską hamowana niejednokrotnie bardziej przez łatwość zarobku (na pośrednictwie handlowym) niż przez argument polityczny, że jednak każdego. Jeśli ktoś nie chce wracać z tej masy przymusowych emigrantów, to nie z osądu sytuacji politycznej w Polsce i świecie, lecz z niepewności, czy zastanie swój dom i czy znów nie będzie musiał tymczasowo się urządzić w warunkach może gospodarczo trudniejszych, niż tu na zachodzie.

W interesie narodu polskiego leży, aby ta milionowa brać jak najszybciej wróciła do kraju i zmieniła żywotkocowniczy na osiadły. Nie widzę bowiem żadnego politycznego pożytku z pozostawiania tej masy na zachodzie.

O ile stara emigracja, wyrobiona społecznie i fachowo, jako całość pozostawiona jeszcze rok czy dwa reprezentuje nadal wśród obcych wartość pracy rąk polskich i wartość człowieczych charakterów, o tyle wojenna przymusowa emigracja zbyt różnolita w wyrobieniu społecznym i fachowym, nie mówiąc już o politycznym, zyskuje nam wśród obcych opinie

Mołotow, Bevin i Churchill o bombie atomowej i współpracy narodów

Moskwa (PAP). W dniu święta narodowego w Moskwie w białej sali Najwyższej Rady na Kremlu panował podniosły nastrój, a komisarz Mołotow, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, witany był burzą oklasków. Przemówienie komisarza Mołotowa daje w głębokim syntetycznym ujęciu podsumowanie historycznych osiągnięć Związku Radzieckiego po czterech latach wojny przeciw hitlerowskiemu Niemcom i faszystowskiemu Japonii. Przemówienie stwierdza, że zwycięstwo to oznacza nie tylko zdruzgotanie hitlerizmu i japońskiego imperializmu, ale również światowego faszystu, co otworzy narodom drogę do trwałego pokoju i postępu demokracji.

Przemówienie komisarza Mołotowa to również twarde spojrzenie w przyszłość, przeniknięte troską o pokój, podkreślające konieczność dalszej nieubłaganej walki z resztkami faszystu i machinacjami reakcji, skierowanymi przeciw bezpieczeństwu międzynarodowemu, przed próbami spekulacji nowymi wynalazkami w rodzaju bomby atomowej, czy też na formowaniu przeróżnych bloków — gdyż ani jedno ani drugie trwałe pokoju zapewnić nie może. Bloki te — przypominał komisarz Mołotow — okazywały się zwykłe blokami, skierowanymi przeciwko pokojowi. We współpracy wszystkich państw demokratycznych, wielkich i małych, w dalszym rozwoju postępu demokracji leży gwarancja trwałego pokoju.

Komisarz Mołotow podkreślił ogromne historyczne znaczenie demokratycznych przeobrażeń szeregu państw europejskich, zwłaszcza realizacji reformy rolnej dla wzmocnienia podstaw międzynarodowego bezpieczeństwa. Ostatnia część przemówienia komisarza Mołotowa poświęcona była pracy pokojowej społeczeństwa radzieckiego i jego nowym wysiłkom twórczym w dziedzinie odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej, przemysłu, sztuki i nauki, wzmocnienia Armii Czerwonej, stojącej na straży pokoju.

Dalsza część przemówienia tchnęła przeświadczeniem o brzmieniu mocy państwa radzieckiego, którego ludy posiadają niewyczerpane zasoby siły i energii. A kiedy mówca, poruszając kwestię dalszego postępu myśli technicznej oświadczył: „I my będziemy posiadali energię atomową i wiele innych jeszcze rzeczy” — cała sala zareagowała grzmiącym oklasków.

Przemówienia min. Bevina i Churchilla

London (BBC). W parlamencie angielskim wygłosił dłuższe przemówienie minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevin, w którym podkreślił znaczenie wolności i wspólnoty narodów, wyrażając się z uznaniem o 12 punktach polityki prezydenta Trumana. Minister podkreślił, że Organizacja Narodów Zjednoczonych musi utrzymać w ryzach osiągnięcia nauki i współczesnej techniki oraz moralną odpowiedzialność przywódców polityki międzynarodowej, a zwłaszcza ogromną odpowiedzialność Stanów Zjednoczonych. Zanim powieźmie się ważne kroki, trzeba się będzie uprzednio poważnie zastanowić. Wielka Brytania nie podejmie żadnych antysowieckich nastrojów, a z drugiej strony ma ona prawo do utrzymania bliskich stosunków z Francją, Belgią, Holandią, jako z dobrymi swymi sąsiadami. Wynalazek bomby atomowej nie likwiduje bynajmniej zagadnienia zbrojeń, jakkolwiek powinien przyczynić się do zmniejszenia wydatków wojskowych.

Debata Izby Gmin zajął przywódca opozycji — Winston Churchill, który podkreślił pomyślne wyniki wizyty premiera Attlee w Stanach Zjednoczonych i nawiązaniu współpracy celem obrony pokoju światowego. Churchill wyraził wdzięczność Wielkiej Brytanii dla Generalissimusa Stalina za udzielenie pomocy w ochronie wynalazku bomby atomowej. Zagadnieniu temu poświęcił przywódca opozycji więcej miejsca.

Komentarz polski

Warszawa (PAP). Przemówienie komisarza Mołotowa daży do poprawy stosunków międzynarodowych, poruszając jednak sprawę bomby atomowej nie gwarantuje pokoju. Komisarz domaga się mniej tajemnic, a współzawodnictwo narodów pod tym względem zdaje się prowadzić do niezbyt pomyślnych rezultatów. Komisarz Mołotow zwrócił uwagę na ciężkie doświadczenia wojenne państwa radzieckiego. Ogólnie się jednak przypuszcza, że przemówienie Mołotowa będzie miało dodatni wpływ — mimo panujących trudności — w osiągnięciu ścisłej współpracy międzynarodowej. Przemówienie Mołotowa było nadzwyczaj umiarkowane i dostępne, będące zarazem wskaźnikiem poprawy stosunków w świecie.

Komentarz angielski

London (BBC). Prasa angielska i europejska komentuje szeroko przemówienia czołowych mężów stanu jakie miały miejsce w tych dniach.

„Daily Herald” podkreśla szczerotę przemówienia zarówno komisarza Mołotowa jak i ministra Bevina, które dotknęły szeregu bolączek nurtujących Europę od dłuższego czasu i zakłócających harmonię w porozumieniu międzynarodowym. Prasa podkreśla nawrót obywateli meżów stanu do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stosunki międzynarodowe nie mają być wysiłkiem o przewagę atomową. Zbudowanie wielkiej światowej Organizacji Narodów Zjednoczonych winno przyczynić się do tego, aby „energia atomowa stała się sługą, a nie katem ludzkości”.

Społeczeństwo potępia skrytobójców

Poznań w hołdzie poległym na posterunku — Manifestacyjny pogrzeb w Czechowicach

Wczorajszy pogrzeb dwóch żołnierzy Bezpieczeństwa Publicznego, zamordowanych w dniu 4 bm. w powiecie wolsztynskim przez nieznaną bandytów, zamienił się w wielką manifestację społeczeństwa poznańskiego przeciw gwałtom ukrytym zbirów z N. S. Z. Uroczystość zgromadziła na trasie konduktu pogrzebowego i na Cmentarzu Bohaterów, mimo jesiennej szarugi, liczne rzesze społeczeństwa, które pragnęły oddać hołd poległym na posterunku.

Krótko po godzinie 14-tej wyniesiono z kostnicy Szpitala Miejskiego przy ul. Koźiej trumny, które ustawiono na platformie udekorowanego barwami narodowymi i girlandami samochodu wojskowego, po czym kondukt ruszył ulicami miasta na miejsce wiecznego spoczynku. Zgodnie z rozporządzeniem prezydenta miasta na trasie pochodu zamknięto sklepy i wywieszono flagi o barwach narodowych przybrane kirem.

Na czele konduktu kroczyły poczty sztandarowe partyj politycznych i organizacji społecznych oraz delegacje związków zawodowych, związków młodzieżowych i szkół z wieńcami. Bezpośrednio przed trumnami kroczyła kompania honorowa Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego wraz z orkiestrą oraz duchowieństwo parafii św. Marcina. Za trumnami szły rodziny zamordowanych, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich z ob. wojewodą dr. Widy-Wirskim i prezydentem mgr. Śroka na czele oraz członkowie M. R. N. Całość konduktu zamykała orkiestra Z. Z. K. wraz z kompaniami Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej.

Z chwilą przybycia konduktu na cmentarz, żoł-

nierze K. B. W. przenieśli trumny do grobu, dookoła którego ustawili się poczty sztandarowe, delegacje z wieńcami, przedstawiciele władz i przybyłe społeczeństwo.

Zalobne egzekwie nad grobem odprawił proboszcz parafii św. Marcina ks. prof. dr. Noryski, w asyście dwóch wikariuszy, a po wspólnej modlitwie za zmarłych zabrał głos ob. Wojewoda. Mówca stwierdził, że nie ma takiej siły, która by osłabiła na terenie Wielkopolski dążenie do podniesienia Państwa Polskiego i jego odbudowy powojennej oraz utrwalenia w Polsce demokracji. Dr. Widy-Wirski zaliczył zmarłych do tych, którzy padli na posterunku w obronie hasła demokratycznych.

Następne z kolei przemówienie wygłosił w imieniu K. B. W. major Michałak, rzucając światło na zbrodniczą działalność band N. S. Z. przeskadzających w twórczeniu demokratycznego Państwa Polskiego. W imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Politycznych i Krajowej Rady Narodowej pożegnał zamordowanych ob. Piękniewski i poseł ob. Grajek.

Z chwilą wpuszczania trumien do grobu odezwały się syreny fabryk poznańskich, a kompania K. B. W. oddała salwę honorową.

*

Dziedzice (PAP). W Czechowicach odbył się manifestacyjny pogrzeb górnik i przewodniczącego Rady Zakładowej kopalni „Silecja”, Józefa Szczętki i jego żony, zamordowanych 1 listopada przez bandytów spod znaku N. S. Z. W po-

grzebie wzięły udział liczne delegacje kopalń i zakładów przemysłowych, organizacji zakładowych, społecznych oraz instytucji państwowych z pocztami sztandarowymi i orkiestrami.

Władze państwowe reprezentowali: wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki oraz dowódcę 1-szej Armii Wojsk Polskich gen. Popławski, którzy przed rozpoczęciem uroczystości żałobnych złożyli wieńce u trumny zmarłego. Przy dziewięciu marsza żałobnego Chopina wyprowadzono zwłoki na plac przed budowlą świetlicy kopalni. Pierwszy przemawiał Wojewoda śląsko-dąbrowski, potępiając skrytobójczy mord terrorystów, dokonany na jednym z czołowych bojowników o polską demokrację, który cieszył się zaufaniem całej załogi kopalni „Silecja” i nie szczędził trudów w pracy nad jej odbudową. „Te same elementy — mówił gen. Zawadzki — które w okresie okupacji nie wzdrygały się współpracować z Niemcami i wydawać Polaków w ręce gestapo — próbują dziś terrorizować Polaków i przeszkadzać w dziele odbudowy demokracji Państwa Polskiego”. W imieniu Rządu Polskiego i całej ludności województwa oddał gen. Zawadzki hołd pamięci Józefa Szczętki i złożył zapewnienie, że zbrodniarzy spod znaku N. S. Z. osiągnie ręka sprawiedliwości. Gen. Popławski zęgnął hołd pamięci Józefa Szczętki i złożył zapewnienie, że zbrodniarzy spod znaku N. S. Z. osiągnie ręka sprawiedliwości. Gen. Popławski zęgnął hołd pamięci Józefa Szczętki i złożył zapewnienie, że zbrodniarzy spod znaku N. S. Z. osiągnie ręka sprawiedliwości. Gen. Popławski zęgnął hołd pamięci Józefa Szczętki i złożył zapewnienie, że zbrodniarzy spod znaku N. S. Z. osiągnie ręka sprawiedliwości.

Aresztowanie b. prezydenta Finlandii

London (PAP). Agencja Reutera donosi, że dawny prezydent Finlandii Rytty, oraz dawny premier Linomies i minister finansów Tanner zostali aresztowani i będą odpowiadali przed sądem specjalnym dla przestępców wojennych. Prócz tego poszukiwani są ekspremier Hansen Rangel i b. minister spraw zagranicznych — Ramsay. Ministrowie oskarżeni są o wciągnięcie Finlandii do wojny w r. 1941, o niesprzeciwianie się pobytowi wojsk niemieckich na terytorium Finlandii i przedłużanie wojny ze Związkiem Radzieckim wbrew woli narodu.

Sprostowanie

W tytule wczorajszego artykułu wstępnego pobra ob. dra Widy-Wirskiego między słowami „Polska” i „Rewolucja” opuszczono „i”, co zmieniło sens tytułu. Tytuł tego artykułu brzmi: „Polska i rewolucja”.

Edmund Osmańczyk

Hold skrzydlatym bohaterom

Lotnictwo polskie zyskało sławę, która nie ma sobie równej

W Warszawie otwarta została wystawa lotnictwa brytyjskiego.

Ambasador Wielkiej Brytanii p. Cavendish-Bentinck w mowie powitalnej podkreślił, że „gdyby nie odwaga i zwycięstwa królewskich sił powietrznych w tych przełomowych momentach, nie byłoby nam dane spotkać się dzisiaj w tej sali”. Mówiąc o ciężkiej sytuacji w jakiej znajdowała się Anglia w sierpniu i wrześniu 1940 roku, p. Cavendish-Bentinck stwierdził, że plan niemiecki uzyskania całkowitego zwycięstwa na zachodzie, przed rozpoczęciem dawno już przygotowanego ataku na wschodzie zawiódł dlatego, że „razem z naszymi dywizjonami myśliwskimi latał i zaciekał walczyli piloci polscy, którym zawsze pozostaniemy głęboko wdzięczni. Dotarli oni do brzegów Anglii, gotowi dzielić losy wojny w tym przeświadczeniu, że w każdym spotkaniu z rojami samolotów niemieckich walczą o wolną Polskę”.

Przemówienie marszałka Douglasa

Następnie zabrał głos marszałek brytyjskich sił lotniczych sir Sholto Douglas, który podczas wojny był naczelnym dowódcą lotnictwa myśliwskiego środkowo-wschodniego oraz obrony wybrzeży.

Obecna wystawa — powiedział marszałek — ma dwa cele: pierwszym jest pokazanie obywatelom Warszawy osiągnięć RAF-u podczas niedawno zakończonej wojny, drugim oddanie choćby w niewielkiej mierze hołdu bohaterom dywizjonom polskim, które obok RAF-u walczyły już od roku 1940, ramię przy ramieniu z naszymi lotnikami.

Nie jestem politykiem. Jestem po prostu lotnikiem. Wiem bardzo mało o polityce. Wiem tylko tyle, że przez cały ciąg wojny obok RAF-u walczyła dzielna grupa polskich lotników. Tygiel wojny stopił te dwie siły: lotnictwo Jego Królewskiej Mości i lotnictwo polskie. Byliśmy towarzyszymi broni i zostaliśmy przyjaciółmi w czasie pokoju.

Bracia w czasie wojny i pokoju

Ludność Polski pierwsza poznała agresję faszystowską. I kiedy owego dnia wrześniowego w 1939 roku, premier brytyjski powiedział, że wypowiadamy wojnę Niemcom, ponieważ nie zgodziliśmy się na wycofanie swych wojsk z terenu Polski, myślimy byśmy tu z wami. Od tego czasu wzięły przyjaźni zacieśniały się coraz bardziej, najmocniejsze pomiędzy lotnikami obu państw. Walczyliśmy razem — wasze dywizjony obok naszych, wasi piloci bronili naszych miast, a nasi walczyli o waszą wolność; nosiliśmy te same mundury, holdowaliśmy tym samym ideałem i wspólnie osiągnęliśmy zwycięstwo; byliśmy braćmi w czasie wojny i nie przestaniemy nimi być w czasie pokoju.

Podczas tej wojny miałem zaszczyt dowodzić trzema składowymi częściami Lotnictwa Jego Królewskiej Mości. Wszędzie miałem pod sobą dywizjony Lotnictwa Polskiego. Pięknie walczyli polscy lotnicy! W latach 1941 i 42 polskie nocne dywizjony myśliwskie wspaniale walczyły w obronie Londynu i innych miast Anglii przed Luftwaffe — tego im nigdy nie zapomni. Na Bliskim Wschodzie w roku 1943 miała, ale świetna grupa piętnastu najlepszych waszych myśliwców pod dowództwem majora Skalskiego zyskała sobie nieporównaną sławę. Zwalczając dywizjon śląski, przeniesiony z komendy bombowców, dzielnie walczył przeciwko łodziom podwodnym.

Teraz jestem w dowództwie brytyjskiego lotnictwa okupacyjnego i również mam pod sobą dywizjony polskie. Mam nadzieję, że wkrótce powrócą oni do Polski, niemniej jednak będzie nam bardzo przykro, gdy nas opuszczą — faktem jest, że pozostawia po sobie wspomnienie najwaleczniejszych lotników walczących wspólnie z RAF-em.

Najlepsi piloci myśliwcy

Istnieje bardzo duże podobieństwo pomiędzy historią lotnictwa polskiego w tej wojnie, a historią RAF-u. My w Anglii jesteśmy bardzo dumni z tej garstki pilotów myśliwskich, ta garstka, która nas uratowała i prawdopodobnie cały świat, podczas bitwy o Wielką Brytanię w sierpniu i we wrześniu 1940 roku. Do tych najlepszych walczących polskich pilotów myśliwskich. Rok przedtem wy w Polsce mieliście prawo być dumni z waszej garstki.

W ciągu 19 dni tej ciężkiej walki w 1939 roku mieliście tylko 7 dywizjonów myśliwskich — czyli 150 samolotów przeciwko całej sile Luftwaffe. Piloci tych dywizjonów walczyli z taką zawziętością, że podciągnęli wszystkich następnych do swego poziomu. Słyszałem, że 90 proc. z nich zginęło, lecz ich duch — duch Polski — nie zginął; miała ich grupa, która ocalała, poląc się z nami dla dalszej walki. Mogę wam śmiało powiedzieć, że byliśmy bardzo szczęśliwi, gdy ujrzeliśmy ich u nas.

Pierwsze dywizjony: poznański i warszawski

Kiedy rozpoczęła się bitwa o Wielką Brytanię, reorganizacja lotnictwa polskiego była tylko częściowo dokonana. Umowy pomiędzy naszymi rządami nie były jeszcze podpisane, ale wasi lotnicy nie czekali na żadne gwarancje ani na podpisy. Dwa dywizjony polskie były już sformowane — 302 (poznański) i 303 (warszawski).

Podczas bitwy o Wielką Brytanię polscy piloci zestrzelili 273 nieprzyjacielskie samoloty, tj. 15 proc. ogólnej liczby zniszczonych samolotów Luftwaffe. My w Wielkiej Brytanii nie zapomnimy im tego. Wtedy, kiedy Churchill powiedział, że „nigdy w historii nie zdarzyło się żeby tak liczne rzesze tyle zawiązywały takiej małej garstce” miał on na myśli polskich myśliwców, tak jak i naszych pilotów.

Bomby na Berlin za Warszawę

Równie dobrą robotę wykonywały polskie dywizjony bombowe. Chciałbym tu wspomnieć o dywizjonie pomorskim — lepiej znanym jako dywizjon obrońców Warszawy. Gdy po raz pierw-

szy ogłoszono w Berlinie alarm lotniczy i odbył się pierwszy ciężki nalot, polskie załogi brały w nim udział. Brały też udział w wielkim nalocie 1000 samolotów na Kolonję, oraz we wszystkich następnych dużych nalotach. Podczas bitwy o Atlantyk wasz dywizjon śląski dzielnie polował na łodzie podwodne. W Normandii również dywizjony polskie Mastangów i Spitfire'ów były znane. Gdy ruszyła na Niemców z Caen do Falaise polska dywizja pancerna, wszyscy żołnierze byli dumni, że nad nimi znajdują się ich towarzysze z lotnictwa polskiego, gotowi do zmiążdżenia nieprzyjaciela.

Anglia nie zapomni tego nigdy

I tak z małej garstki, która dostała się do Anglii, lotnictwo polskie stopniowo rosło i przy końcu wojny liczyło 15000 ludzi. Wasi myśliwcy stracili przeszło 750 maszyn nieprzyjacielskich; wasze bombowce zrobiły prawie 12000 lotów bojowych. Lotnictwo Polskie nie tylko stało się pojęciem, ale zyskało sobie sławę, która nie ma sobie równej. My w RAF-ie i w całej Wielkiej Brytanii nie zapomnimy tego nigdy.

Pierwszy zbrojny hufiec polskiej demokracji

Pokłosie zjazdu Dąbrowszczaków w Warszawie

W Warszawie odbył się pierwszy zjazd Polaków, uczestników wojny w Hiszpanii.

Na zjazd przybyło 200 Dąbrowszczaków, a ponadto delegacje demokratycznych bojowników o wolność Hiszpanii z Francji, Belgii, Anglii i Szwecji. Przybył również na zjazd ambasador Włoch Eugenio Reale. Ze względu na trudności komunikacyjne nie wszystkie zaproszone delegacje zjawiły się na otwarcie zjazdu.

Polskie czynniki oficjalne reprezentowali: wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej — Barcikowski, minister Zegluga i Handlu Międzynarodowego — Jedrychowski, minister Informacji i Propagandy — Matuszewski, minister Lasów Państwowych — Tkaczow, wiceminister Obrony Narodowej — gen. Spychalski, szef sztabu — gen. Korczyński, prezydent m. Warszawy — Tołwiński i inni. Przybyli również przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

Obrazy zagał b. dowódca 13-tej Brygady Międzynarodowej plk. Toruńczyk dając wyraz radości, że po dziewięciu latach walk i tulaczki Dąbrowszczacy mogli zebrać się na pierwszym zjeździe, następnie poprosił o objęcie przewodnictwa zjazdu swego dowódcę z Hiszpanii, generała Świerczewskiego.

W przemówieniu swym gen. Świerczewski przypomniał, że gdy dziewięć lat temu naród hiszpański pierwszy podjął rzuconą mu przez faszystów rękawicę, pospieszyli Hiszpanii z pomocą najlepsi synowie wszystkich narodów. W Hiszpanii zrodziła się solidarność narodów milujących pokój, a Polacy broniąc Madrytu wiedzieli, że walczą także o demokratyczną Polskę. Przelana przez nich w Hiszpanii krew nie poszła na marne.

Gen. Świerczewski zaprosił następnie do prezydium kilkudziesięciu uczestników zjazdu. Po przemówieniu gen. Spychalskiego odczytano depeszę od współtowarzyszy polskich sił zbrojnych w Związku Radzieckim Wandy Wasilewskiej, której stan zdrowia nie pozwolił przybyć na zjazd, a także od sławnych przywódców powstania hiszpańskiego Dolores Ibanuri (Passionaria) i gen. Listera.

Witali dalej zjazd prezydent Tołwiński w im. Warszawskiej Rady Narodowej, em. Helkowski w imieniu KC PSS i wiceminister Chajni imieniem Stronnictwa Demokratycznego.

Z kolei przemawiali przedstawiciele francuskich, angielskich, amerykańskich i węgierskich bojowników demokratycznych w Hiszpanii.

W imieniu KRN wygłosił przemówienie wiceprezydent Barcikowski. Mówca podkreślił, że „żołnierze Brygady Jarosława Dąbrowskiego rzucili się w ogień walki nie dla nagród i zysków, nie dla młodzieńczych przysług, a w poczuciu głębokiego obowiązku zasilenia walczących o słuszną sprawę swymi młodymi ramionami”. Wiceprezydent Barcikowski przypomniał podstępny,

Powinni wrócić z honorami, do których mają prawo

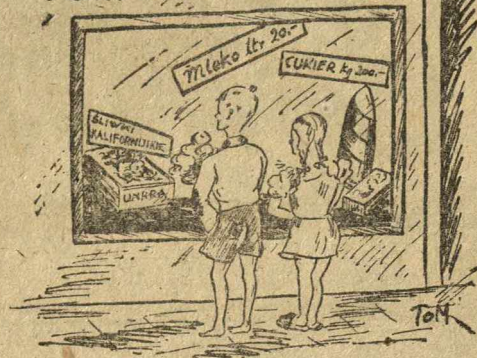
Wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, jak ciężkie były straty w wojnie powietrznej. 48 000 młodych mężczyzn z komendy bombowców zginęło, zanim wojska alianckie mogły przekroczyć Ren. Straty i powodzenia były w równej mierze udziałem Polaków. Postępowali oni zgodnie ze swym hasłem „Miłość wymaga ofiar”. Ich miłość ojczyzny przyczyniła się do tego, że byli gotowi oddać życie, by tylko Polska była wolna. Spełnili również słowa naszego hasła — hasła lotnictwa Jego Królewskiej Mości. — „Per ardua ad astra” — przez trudy do gwiazd. Poprzez ciężką pracę wojny walczyli, dopóki nie ujrzeli razem z nami gwiazdy zwycięstwa.

Pragnę z całego serca, by się znalazł sposób, jakies honorowe załatwienie sprawy, by te waleczne wojownicy mogli powrócić z tymi honorami, do których mają prawo.

Oto opinia i słowa uznania człowieka, który na podstawie własnych obserwacji złożył należny hold tym, którzy złączeni braterstwem broni, nie zawiedli pokładanego w nich zaufania. J. G.

FRASZKA AKTUALNA

TOWARY SPOŻYWCZE



Mlekiem, cukrem, owocami, dokarmimy dzieci
Lecz nim czasy te nadejdą, to lat parę zleci.

TOM

Marszałek Rola-Żymierski w Inowrocławiu

Inowrocław (PAP). Marszałek Rola-Żymierski dokonał w tych dniach inspekcji Szkoły Oficerskiej w Inowrocławiu.

Wicepremier Mikołajczyk u ministra Byrnese

Waszyngton (BBC). Bawiący w Ameryce od dłuższego czasu wicepremier Mikołajczyk złożył wizytę ministr. spraw zagr. St. Zjedn. — Byrnese. Wizyta nosiła charakter towarzyski.

Minister Rzymowski u min. Bevina

Londyn (BBC). Min. Bevin po przyjęciu premiera belgijskiego Van Acker — przeprowadził dłuższą rozmowę w dniu dzisiejszym z ministrem Rzymowskim.

Rocznica aresztowania profesorów na Uniwersytecie Jagiellońskim

Kraków (PAP). W pamiętną rocznicę aresztowania profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 6 listopada 1939 r. w Krakowie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona pamięci zmarłych profesorów oraz zostało odprawione nabożeństwo żałobne. W najbliższym czasie nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej z nazwiskami zmarłych profesorów U. J. na uniwersytecie i rozesłanie do wszystkich uniwersytetów zagranicznych specjalnej broszury, opisującej tragiczne przeżycia przedstawicieli nauki polskiej w niemieckim obozie.

Konferencja w sprawie odszkodowań w Paryżu

Paryż (BBC). W dniu dzisiejszym rozpoczęła się konferencja w sprawie odszkodowań wojennych w Paryżu, w której bierze udział 20 państw.

Światowa konferencja do spraw wychowania i kultury

Londyn (PAP). W Londynie odbywa się światowa konferencja do spraw wychowania i kultury. W toku prac konferencji zostało wyłonionych 5 komisji, mających na celu opracowanie tematów, zagadnień, które będą poruszane na konferencji oraz przygotowanie wniosków.

Przewodniczący związków zawodowych — gubernatorem

Londyn (PAP). Przewodniczący związków zawodowych kolejarzy Burrows został mianowany gubernatorem Bengalu. Jest to pierwsze wysokie stanowisko administracyjne w Indiach, które zostało obsadzone przez działacza ruchu ludowego.

Badania nad energią atomową w Kanadzie

Montreal (PAP). Przy uniwersytecie w Montreal postanowiono utworzyć Instytut Badań nad energią atomową.

Rezultaty wyborów na Węgrzech

Budapeszt (PAP). Tymczasowe obliczenia wyników głosowania w wyborach do parlamentu węgierskiego wykazują, że z 812 tysięcy ważnych głosów partia drobnych posiadaczy otrzymała 306 tysięcy głosów, socjaldemokraci — 200 tysięcy, a komuniści 174 tysiące głosów. Reszta głosów padła na drobne ugrupowania polityczne, z czego obywatelska partia demokratyczna otrzymała 25 tysięcy głosów, narodowa partia włościańska — 12 tysięcy i partia radykalna — 5 tysięcy głosów. Na podstawie tych obliczeń partia drobnych posiadaczy otrzymała 48,6 proc. głosów.

Montowanie rządu koalicyjnego na Węgrzech

Budapeszt (BBC). Na Węgrzech toczą się rokowania celem utworzenia rządu koalicyjnego pod przewodnictwem Soltana Tildy, przywódcy drobnych posiadaczy węgierskich, którzy posiadają 5 tek w gabinecie; komuniści zaś i demokraci mają 3 teki.

Nowy rząd norweski

Oslo (PAP). W Norwegii został utworzony nowy rząd z Einar Gerhardsenem jako premierem na czele.

Potworna zbrodnia niemiecka

Jak donosi „Życie Warszawy”, SS-mani dokonali dnia 25 ub. m. aktu sabotażu i doprowadzili do wybuchu miny w prochni w Nordheim (Niemcy).

Następstwa wybuchu były straszliwe: w pobliskim obozie polskim zginęło z górą 200 osób, 1000 jest rannych.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zbrodnia rżmi niemieckimi kierowała przede wszystkim chęć zamordowania Polaków.

Odznaczenia w Związku Radzieckim

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi, że za wzorowe wykonanie zadań rządu w czasie wojny w obronie ojczyzny dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zostali odznaczeni orderem Lenina ludowy komisarz spraw zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow, zastępca ludowego komisarza A. J. Wyszyński, S. A. Winogradow, A. A. Gromyko, F. T. Gusiów, W. A. Zorin, J. A. Malik, K. W. Nowikow, A. A. Pietrow oraz I. W. Sadczykow. Orderzy za wojnę w obronie ojczyzny I stopnia otrzymało 21 osób. Orderzy za wojnę w obronie ojczyzny II stopnia otrzymało 19 osób. Orderem czerwonego sztandaru zostało odznaczone 83 osoby, orderem czerwonej gwiazdy — 54 osoby.

Nowy doniosły wynalazek techniczny

Londyn. — Ujawniono nowy wynalazek dokonany w czasie wojny. Jest to specjalny nadawczy aparat radiowy, pozwalający na nadawanie wiadomości między poszczególnymi punktami, których nie można podsłuchiwać. Tak więc w czasie inwazji na kontynent Churchill z Montgomeryem rozmawiali za pomocą tego wynalazku bez obawy podsłuchu.

Dotychczas aparat nosił nazwę aparat nr 10. Przenosił on mowę na fali długości 1 cm.

Ze względu na łatwy transport aparatu był on o wiele lepszy w użyciu niż linie telefoniczne.

USA otrzymały szczegółowe informacje w sprawie tego wynalazku. Specjalna misja amerykańska w 1942 roku przybyła do Wielkiej Brytanii dla przestudiowania go.

Otwarcie Ermitażu po czteroletniej przerwie

Moskwa (PAP). Po 4-letniej przerwie zostało w dniu wczorajszym otwarte słynne muzeum Ermitaż w Leningradzie. Bezcenne zbiory muzeum celem zabezpieczenia ich przed działaniami wojennymi zostały w roku 1941 wywiezione na wschód, skąd ostatnio wróciły na swe dawne miejsce. Zbiory Ermitażu zawierają bezcenne skarby sztuki, jak m. in. dzieła Leonarda da Vinci, Tycjana, Rafaela, Velasqueza, Rubensa, Van Dicka, Murilla, w innych zaś działach rzadkie okazy egipskich papyrusów, irańskich gobelinów, chińskiej porcelany, maurytańskiej majoliki, greckich waz itd. O zainteresowaniu zbiorami świadczy fakt, że przed wojną zwiedzało Ermitaż ponad milion osób rocznie.

Parowozy i auta dla Polski zakupiła UNRRA od wojsk amerykańskich

Paryż. — UNRRA zakupiła wielkie ilości sprzętu amerykańskiego na ogólną sumę 21 milionów dolarów.

Dużą część nabytego sprzętu stanowią środki lokomocji i transportu, a więc samochody wszelkiego rodzaju, parowozy itd.

Sprzęt będzie rozdzielony pomiędzy cztery państwa, mające największe trudności transportowe. W rozdziale uczestniczą Polska, Czechosłowacja, Jugosławia i Grecja.

Więcej niż połowa zakupionych środków transportowych przypadnie Polsce. Przeznaczono dla nas sprzęt wartości 11 milionów dolarów.



Piątek, dnia 9 listopada 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Teodora
Kalendarz słowiański — Nestora**Akademia łużycka nie odbędzie się**

(p) Zapowiedziana na niedzielę, dnia 11 bm. Akademia łużycka w auli Uniwersytetu Poznańskiego nie odbędzie się z powodu wynikłych trudności technicznych. Termin akademii podany będzie w późniejszym czasie.

Nowy transport UNRRY

Do Poznania nadszedł nowy transport UNRRY w ilości 14 wagonów, w tym 7 wagonów z odzieżą, 4 wagony mydła i 3 wagony z mąką sojową. Wyładowanie nastąpiło w obecności komisji odbiorczej. Odzież przewieziono do magazynów Opieki Społecznej, natomiast mydło i mąkę sojową zmagazynowano w składnicy „Społem”.

Więźniowie polityczni domagają się przywilejów

W dniu 6 bm. odbyło się zebranie delegatów na Zjazd Wojewódzki Związku b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień. Na zebraniu omawiano sprawy wniosków na Zjazd Ogólnopolski b. więźniów politycznych, który odbędzie się niedługo w Warszawie. Poruszano m. in. kwestię zwrotu b. więźniom ich przedwojennej własności, kwestię kart żywnościowych I kategorii dla wszystkich b. więźniów politycznych, pomoc materialną dla wdów i sierot po b. więźniach, a wreszcie postulaty zrównania w prawach b. więźniów politycznych z b. uczestnikami walk o niepodległość Polski.

Następne zebranie delegatów na Zjazd Wojewódzki odbędzie się w nadchodzącą sobotę 10 bm. o godz. 16-tej w sali Szkoły Powszechnej przy ul. Słowackiego 58.

Uwaga, sprzedawcy gazet!

Zawiadamiamy, że w związku z powiększeniem nakładu pisma naszego jesteśmy w możności dostarczyć do kolportażu większą ilość „Głosu Wielkopolskiego”.

Sprzedawców „Głosu Wielkopolskiego” prosimy o zgłoszenie potrzebnej ilości egzemplarzy do Wydziału Kolportażu Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Poznań, ul. Bukowska 3, telefon 7864. Konta bankowe: P. K. O. Poznań V-4400. Bank „Społem” nr 25.

1.043

Państwowy Zakład Szkolny dla Inwalidów

(p) Smutne zjawisko ostatniej wojny to liczni inwalidzi, którzy wskutek odniesionych ran, obrażeń i chorób utracili dawną zdolność zarobkowania w wyuczonym zawodzie. Aby tych inwalidów uczynić użytecznymi dla państwa i aby dać im możność zarobkowania, Urząd Wojewódzki Poznański przystępuje w najbliższym czasie do uruchomienia Państwowego Zakładu Szkolnego dla Inwalidów Wojennych i Wojskowych.

Po szczegółowym zbadaniu zdolności do pracy — inwalidzi będą mogli wyszkolić się w zawodzie, do wykonywania którego kaletwo lub nabyta dolegliwość nie będą poważną przeszkodą.

W Państwowym Zakładzie Szkolnym dla Inwalidów zostaną uruchomione kursy handlowe 1 i 2-letnie oraz warsztaty rzemieślnicze: szewski, cholewarski, krawiecki, tapicerski, siodlarski, czapniczy, koszykarski i stolarski. Inwalidzi będą mogli odbyć szkolenie z ramienia Zakładu we wszystkich innych rzemiosłach w przedsiębiorstwach prywatnych, na podstawie specjalnej umowy. Okres szkolenia jest w myśl ustawy dwuletni. Wszelkie koszty związane ze szkoleniem ponosi Skarb Państwa. Przez cały okres nauki inwalidzi będą mieć zapewnione całonienne utrzymanie, mieszkanie i opiekę lekarską.

Zainteresowani winni natychmiast złożyć podanie w dyrekcji zakładu, mieszczącej się w Poznaniu, przy ul. Piotra Wawrzyniaka 45, II ptr. Do podania należy dołączyć: odpis ostatniego orzeczenia Inwalidzkiej Komisji Rewizyjno-Lekarskiej względnie Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej i życiorys. Dyrekcja udziela również informacji codziennie w godz. od 9—12-tej.

Z estrady**Wieczór piosenek
Okręgowego Teatru Domu Żołnierza**

W b. sali amarantowej tramwajarzy ujrzymy dwukrotnie próbę możliwości artystycznych — nowoosiadłej w Poznaniu pod dyr. kierownika Okręgu Teatru Domu Żołnierza kpt. Sawalskiego Włodzimierza — pierwszej awangardy zespołu Okr. Teatru Żołnierskiego z st. sierżantem Olą Obarską i kwartetem „cyników” z por. Lawiną na czele. Zwabienni „cynicznymi” tekstami afiszów z „cynicznymi” uśmiechami oczekiwaliśmy „cynicznych” fizjonomii i tekstów piosenek rewwersów. Mife więc było nasze rozczarowanie, gdy ujrzyliśmy na estradzie „cynizm” w lepszym stylu i szereg oryginalnych lekkich numerów artystycznych, odbijających na ogół od spotykanych szablonych. Była to doraźna impreza o charakterze artystyczno-rewiowym, złożonym z dwóch części: lżejszych i trzeciej poważniejszej, zorganizowana dla ludności miasta Poznania. Kierownictwo nie traktuje tej imprezy jeszcze jako właściwą premię. Po gościnnych występach szeregu zespo-

ZABIKOWO

1-go listopada na jednym z większych ołtarzy męczeństwa polskiego w Zabikowie obchodzono uroczystości pamięci poległych. Do tłumnie zebranych — młodzieży i starszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa — przemawiali: starosta powiatowy, ob. mgr Nowicki, członkowie stronnictw demokratycznych, kierownik oddziału Informacji i Propagandy, ob. Tkaczyk, i wójt, ob. Lipiński. Uczciwymi pamięć poległych jednominutowym milczeniem, zebrani wyruszyli z obozu na niespory żałobne, a stamtąd na cmentarz, by po wysłuchaniu przemowy miejscowego proboszcza złożyć wieńce na wspólnej mogile ofiar zbrodni niemieckiej. Na zakończenie podniosły i skupionej w sobie uroczystości, w której wzięły udział: poczty sztandarowe, orkiestra kolejowa, chór Paderewskiego, Polskie Koło Spółwacze i Chór Kościelny. Sztafeta organizacji młodzieżowych przejęła ogień z mogiły zbiorowej, by go przenieść w pochodniach do cytadeli poznańskiej, gdzie Niemcy zwykli byli zaczynać męczeństwo Wielkopolan. Uroczystościom po ważnym i dostojnym patronował jednolity nastroj czci dla poległych, których niezłomności zawdzięczamy dzisiaj wolność.

Et

CHODZIEŻ

Miasto nasze godnie uczciło poległych za wolność Ojczyzny. W dniu 31 października odbył się capstrzyk wojska i organizacji z pochodnią.

Milicja w dzień swego święta żegna swego komendanta

Obchód święta milicyjnego w Śremie był bardzo uroczysty i podniosły. Capstrzyk z udziałem miejscowych organizacji przyjął komendant powiatowy M. O. w Śremie kpt. Gering.

W niedzielę rozpoczęło święto milicyjne zbiórką milicji z całego powiatu oraz zaproszonych organizacji, po czym nastąpił wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po Mszy św. przedfilowały zwarte szlaki milicjantów wraz z zaproszonymi organizacjami przed komendantem powiatowym M. O. kpt. Geringiem, który odbierał defiladę w towarzystwie wicestarosty ob. Trepińskiego, dowódcy dziewiętej brygady pancerniej płk. Skugarewskiego, zastępcy dowódcy brygady mjr. Olskiego, szefa P. U. B. P. ppor. Sojki, komendanta wojennego por. Lazarenko, szefa Wydziału Informacji mjr. Celowa, kierownika Sądu Grodzkiego sędziego Ilnickiego, dyr. gimnazjum Ogólnego oraz przedstawicieli miejscowych partii politycznych.

Po defiladzie odbył się wspólny obiad w stołówce komendy powiatowej M. O.

Na wstępie, witając gości, przemówił komendant powiatowy M. O. kpt. Gering, mówiąc o roli Milicji Ob. jako organu wykonawczego Rządu Jedności Narodowej, stróża bezpieczeństwa publicznego i zasad demokratycznych.

Następnie przemawiali kolejno płk Skugarewski, wicestarosta Trepiński, mjr Olski oraz

GNIEZNO

Manifestacja katolicka. W dzień święta Chrystusa Króla odbyła się w Gnieźnie wspaniała manifestacja katolicka.

Ze wszystkich kościołów wyruszyły uroczyste procesje na rynek, na którym zebrała się młodzież szkół średnich i powszechnych, przybyły oddziały wojska ze specjalnie delegowaną kompanią honorową na czele oraz rzesze społeczeństwa.

Porywając kazanie, transmitowane przez Radiowęz gnieźnieński wygłosił proboszcz parafii farniej ks. dziekan Raiter, a następnie solenne nabożeństwo przed wzniesionym z okazji święta i pięknie przybranym ołtarzem odprawił ks. kan. dr. Brasse. Podczas uroczystości śpiewał Chór Farny pod batutą ob. Cichowicza.

Po odmówieniu litanii do Serca Jezusowego i udzieleniu tłumom błogosławieństwa, odśpiewano wspólnie „My chcemy Boga”, a wreszcie na zakończenie uroczystości zabrzmiała potężna pieśń „Boże coś Polskę”.

Nowy oddział Ligi Morskiej założony za stał w Niechanowie, pow. gnieźnieński. Referat programowy na zebraniu organizacyjnym wygłosił prezes obwodu Ligi Morskiej z Gniezna ob. E. W. Slepown-Rępeżyński. Wybrano zarząd oddziału Ligi Morskiej w Niechanowie w składzie: prezes dyr. Józef Gawroński, wiceprezes ob. Józef Płociński, sekretarz ob. Ludwik Kościński i skarbnik ob. Ignacy Kaźmierczak.

(pr)

żołnierskich na terenie m. Poznania, Okr. Teatr Domu Żołnierza, zyskując duże sukcesy na Pomorzu i na Wybrzeżu — zainstalował się na stałe w Poznaniu i wystąpi w ciągu bież. miesiąca — jak nas informuje kierownictwo — ze swoim zespołem dramatycznym w klasycznym repertuarze. Teatr posiada również orkiestrę dętą, orkiestrę jazzową, złożoną z przeszło 30 osób pod dyr. por. Wojnowskiego, klub, własną świetlicę, czytelnię i bibliotekę. Zespół ma utrzymywać ciągły kontakt między wojskiem polskim a społeczeństwem oraz szerzyć kulturę artystyczną wśród żołnierzy. Członkowie zespołu brali czynny udział w walce o wyzwolenie ojczyzny w szeregach I-ej Armii wojsk polskich podczas minionej wojny na szlaku Poznań - Bydgoszcz - Tczew - Gdańsk - Gdynia - Kołobrzeg. Czysty dochód z urządzanych imprez przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe wojska polskiego, a w pierwszym rzędzie na rzecz Okr. Domu Żołnierza w Poznaniu.

Pierwsza impreza urządzona z ramienia tego teatru posiadała na ogół charakter lekki a filarami rewii byli: pełna temperamentu, uniwersalna wiodowilistka, znana ze sceny i z filmu — Ola Obarska, we własnym repertuarze piosenek, melorecytacji, oraz doskonałych technicznie stepów, jak również dobry technicznie i zgrany głosowo kwartet rewwersów i humorystów przy akompa-

ni, a przy pomniku Armii Czerwonej przemówienie starosty i złożenie wieńca.

Nazajutrz wyruszył pochód organizacji społecznych, wojskowych i młodzieżowych na cmentarz, gdzie nastąpiło złożenie wieńców na mogiłach żołnierzy polskich i radzieckich.

Wieczorem po ogólnej procesji na cmentarz odbyła się wypełnionej sali Strzelnicy podniosła akademia. Z pięknie udekorowanej sceny rozbrzmiewały okolicznościowe przemówienia inspektora szkoły ob. Krzanowskiego, przedstawiciela wojska kpt. ob. Kalinowskiego i ob. Henkego. Na dalszy program złożyły się: występ chóru parafialnego, recytacje uczni gimnazjalnych Radzieckiego i Bykowskiego oraz produkcje miejscowej orkiestry. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn państwowy.

CZARNKÓW

Uroczystości ku czci poległych miały przebieg imponujący. Po uroczystościach na cmentarzu odbył się w godzinach wieczornych apel poległych.

Przy zapalonym stosie na rynku, przemawiali z balkonu przedstawiciele partii politycznych. Komendant Milicji Obywatelskiej por. Lewicki odczytał listę poległych na polu chwały żołnierzy i obywateli zamęczonych w obozach koncentracyjnych z pow. czarnkowskiego.

Hymnem żalobnym zakończono uroczystości. Dnia następnego odbyła się akademia żałobna, zorganizowana przez Polski Związek Zachodni.

Milicja w dzień swego święta żegna swego komendanta

kierownik Sądu Grodzkiego sędzia Ilnicki, który między innymi powiedział:

Jako kierownik Sądu Grodzkiego w Śremie, obserwując pracę powiatowej Milicji Ob. i podkreślić muszę z uznaniem, iż milicja tutejsza od pierwszych dni po oswobodzeniu zorganizowana, ujęła silnie w swe ręce porządek i bezpieczeństwo na tutejszym terenie, wywiązując się ze swych zadań bardzo dobrze. Podkreślić muszę specjalnie, że o ile chodzi o ujęcie przestępców, zaledwie w pół godziny po dokonaniu przestępstwa potrafiła tutejsza milicja ująć przestępców, co jest zasługą sprężystości działającej milicji powiatowej oraz jej komendanta powiatowego kpt. Geringa, który włożył wiele pracy, aby milicja ta stała na wysokości zadania. Praca zatem tutejszej Milicji Ob. przewyższa pod względem sprężystości działalności policji granatowej z 1939 roku. Kończąc przemówienie, kierownik sądu wznosił toast na cześć komendanta powiatowego oraz milicjantów.

Na koniec przemawiał w imieniu funkcjonariuszy Komendy Powiatowej M. O. w Śremie szef Sekcji Personalno-Dyscyplinarnej ob. Wysocki, żegnając równocześnie komendanta powiatowego M. O. kpt. Geringa, który zamianowany został zastępcą wojewódzkiego komendanta M. O. dla spraw finansowo-gospodarczych i odchodzi do Komendy Wojewódzkiej M. O. do Poznania.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

NOWY TOMYŚL

W niedzielę, dnia 28 października odbyła się w sali Domu Ludowego w Nowym Tomyslu pierwsza po sześciolatniej niewoli akademia ku czci Chrystusa Króla. Uroczystość rozpoczęto występem chóru „Chopina”, po czym ks. dr. Skazinski wygłosił piękne przemówienie. Deklamacją oraz występem chóru i wspólnym odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga” uroczystość zakończono.

ROGOŹNO

W ramach akcji kulturalno-oświatowej „Czytelnika” odbył się w ubiegłą niedzielę w Rogoźnie koncert pieśni i muzyki polskiej. Tenor Marian Strykowski odśpiewał arie z op. Moniuszki „Straszny dwór”, kilka pieśni Karłowicza i innych kompozytorów. Młody pianista Janusz Mackowiak odegrał Szopena polonez A-dur, wianankę melodii żołnierskich we własnym układowie oraz inne utwory. Liczne zgromadzona publiczność żywo oklaskiwała wykonawców. Szczególnie podobała się aria z kurentem ze „Straszego dworu”, odśpiewana z wielką dozą ekspresji i lirycznego temperamentu.

Koncert poprzedziła pogadanka pełnomocnika powiatowego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” ob. Perza na temat założeń ideologicznych „Czytelnika”.

Pragnąc zadośćuczynić życzeniom naszych czytelników, wyrażanym w licznych listach do redakcji — a równocześnie dostarczyć jak największej aktualnych wiadomości i informacji, powiększamy z dniem 11 listopada 1945 objętość „Głosu Wielkopolskiego”. Jesteśmy przekonani, że nasi czytelnicy przyjąą z zadowoleniem tym bardziej, że umożliwi ona nam również punktualne zamieszczanie ogłoszeń w terminach, podanych przez inserentów.

W związku z powyższym kosztować będzie od dnia 11 listopada 1945 pojedynczy egzemplarz „Głosu Wielkopolskiego” 2,— zł

WYDAWNICTWO
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Nowa placówka naukowa

Szerokim rzeszom uczącej się młodzieży, przyrodnikom i publiczności zostały udostępnione jedne w swoim rodzaju zbiory przyrodnicze, zgromadzone w specjalnym budynku w Ogrodzie Zoologicznym przy ul. Gajowej 5.

Niestety, tylko jedna osma część zbiorów znalazła pomieszczenie w szczupłej sali, iecz zbiory, które nam pokazano, dają pogląd na całokształt fauny i flory rodzimej.

Ekspozycje podzielono na działy i rozmieszczono w pomysłowo i przestronnie zmontowanych gablotkach. Pierwszy dział, to zoologia. Zbiór okazów wypchanych, ze wspaniałym żubrem i niedźwiedziem na czele, Zbiór systematyczny ssaków, ptaków, gadów i płazów jest prawie kompletny. Drugi dział, anatomia, posiada dość bogaty zbiór szkieletów różnych zwierząt. Bogato przedstawia się dział petrografii i mineralogii, geologii i paleontologii. W ostatnim wspomnianym dziale podziwiamy szczerbki kostne gadów i płazów. Do najpiękniejszych okazów wykopaliskowych, prócz przeróżnych rogów i kości zwierząt dyluwialnych, należy czaszka łosia z rogami, rozpiętości 1620 mm. Dla badaczy flory są poza tym dostępne bogate zbiory entomologiczne ze zbiorem motyli i chrząszczy na czele.

Jak już wspomnieliśmy, mała tylko cząstka zbiorów jest w tej chwili dostępna. Reszta niestety z braku miejsca, choć częściowo zabezpieczona, leżąc musi w magazynach. W interesie nauki polskiej leży, by Poznański Wojewódzki Urząd Samorządowy, pod którego opieką Muzeum Przyrodnicze się znajduje, znalazł w niedługim czasie odpowiednie ubikacje, które umożliwiłyby rozmieszczenie całych zbiorów tak, by można z nich korzystać w całości.

Część zbiorów pochodzi z dawniejszego muzeum niemieckiego, przy czym zbiory uzupełniono zbiorami Towarzystwa Przyjaciół Nauk i umieszczono w roku 1923 w Muzeum Wielkopolskim. Były tam jednak tylko ekspozycje z dziedziny prehistorii i przyrody. Dopiero w roku 1925 zaczął się skompletowanie całości kierownik muzeum prof. dr. Lubicz-Niezbabitowski, który położył ogromne zasługi na tym polu. Muzeum było właśnie po raz pierwszy udostępnione w gmachu tym, w którym się obecnie znajduje. Jednak brak miejsca uniemożliwił już wtenczas rozmieszczenie ekspozycji. Toteż wygląd ówczesny nadawał muzeum raczej charakter magazynu. Obecnie dyrektorem muzeum jest dr. Wiesław Rakowski, który rozwiązał sprawę umieszczenia ekspozycji jak najpomysłniej, pokazując nam to, co nas może najwięcej interesować i co jest godne zobaczenia z punktu widzenia naukowego i dotyczącego przede wszystkim fauny i flory naszych ziem polskich. Jego też zasługą jest skompletowanie, segregacja i preparacja zbiorów, która to praca pochłonęła całe miesiące żmudnej i ciężkiej pracy naukowej. Współpraca mgra Skuratowicza oraz pomoc innych współpracowników zasługują na pełne uznanie.

Obowiązkiem Samorządu Wojewódzkiego jest dać pomieszczenie godne wspaniałych zbiorów, jedynych i najbogatszych w Polsce, by móc je udostępnić w całości badaczom i kształcącej się młodzieży.

Tom

**W zakładach H. Cegielskiego
produkcja wzrosła o 100 procent**

W ślad za postępem produkcji przemysłowej ośrodków przemysłowych Śląska i Łodzi, Poznań też nie pozostaje na szarym końcu. Ostatnie sprawozdania przemysłu hutniczego i metalurgicznego wykazują w większości wypadków wzrost produkcji ponad przeciętną normę przedwojenną. Poznańskie zakłady H. Cegielskiego, które są bodajże jednym z najbardziej potrzebnych zakładów przyczyniających się do ożywienia ruchu transportowego przez produkcję nowych parowozów, wykazują także znaczny wzrost produkcji. Osiągnięcia są poważne. Gdy w sierpniu jeszcze wyprodukowano 3 nowe parowozy miesięcznie, we wrześniu wyszło już pięć a w październiku 6. Stanowi to wzrost produkcji o 100%. Produkcja ta byłaby niewątpliwie wyższa, gdyby nie remont starych lokomotyw, których do końca października wykonano 33. W następnych miesiącach przewidziano jest dalsza nadwyżka w produkcji nowych lokomotyw, tak, że w połowie przyszłego roku wyprodukuje się do 15 parowozów miesięcznie.

W myśl decyzji Ministerstwa Przemysłu przekazane zostały firmie Cegielski budynki byłej fabryki „Afa”, gdzie ma być zorganizowana w amerykańskim tempie fabryka wagonów osobowych.

W połowie przyszłego roku mają być gotowe pierwsze wagony nowej, powojennej już konstrukcji. W ten sposób wznowiona będzie w Poznaniu produkcja wagonów, która przed wojną była już wysoko postawiona. Jak wiadomo, hala wagonowa firmy H. Cegielski sponęta doświadczeń w czasie nalotu w pierwsze święto Wielkanocy w zeszłym roku.

Zakłady Cegielskiego nie tylko nastawione są na produkcję sprzętu i taboru kolejowego. Inne działy, dzięki wyłączonej pracy wszystkich pracowników, zwiększają w znacznym stopniu produkcję. Mimo zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi, fabryka rozbudowuje dalsze działy, konieczne dla osiągnięcia pewnego rodzaju samowystarczalności Zakładów.

Produktywność pracy poznańskiego robotnika, inżyniera i kierownika Zakładów Cegielskiego zasługuje na pełne uznanie.

T. S.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka”; jutro, godz. 18-ta — „Cyrylek sewilski”.
Teatr Polski: dziś, godz. 18-ta — „Droga do źródła” (premiera); jutro, godz. 15-ta — „Skiz” (występ M. Cwiklińskiego).
Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Panna Maliczewska”; jutro, godz. 18-ta — „Panna Maliczewska”.
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 16-ta — „Dzielnik krawczy”; jutro, godz. 16-ta — „Dzielnik krawczy”.

W kinach poznańskich:

„Apollo”: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „U kresu drogi”; „Baltyk”: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „Miodowy miesiąc”; „Jedność”: dziś, godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Trzewiczki”; „Warta”: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „Trzewiczki”; „Wolność”: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze”.

Recital Gertrudy Konatkowskiej

Profesor Państwowego Konserwatorium Muzycznego, Gertruda Konatkowska, wystąpi po dłuższej przerwie z własnym recitalem jutro o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej. Artystka wykona Schumana „Papillons”, Schuberta „Fantazję C-dur” oraz utwory Debussiego, Scotta, Tacha, Paderewskiego, Różkiewicza i Zarembyńskiego.

Bilety w cenie 10 do 50 zł nabycia w księgarni Gebethnera i Wolff, ul. Kantaka 6a, w dzień koncertu od godz. 15-tej w kasie auli uniwersyteckiej.
Członkowie Związku Zaw. Muzyków korzystają ze zniżki. Kupony wydaje Sekretariat Związku.

Mieczysława Cwiklińskiego w Teatrze Polskim

Jutro o godz. 15-tej wystąpi gościnnie znani artyści scen polskich: Mieczysław Cwikliński, Jadwiga Baranówna, Wiktor Biegański i Tadeusz Wesołowski w znakomitej komedii G. Zapolskiej pod tyt. „Skiz”. Następne przedstawienia odbędą się w niedzielę o godz. 12-tej, poniedziałek o godz. 15-tej, we wtorek wieczór o godz. 18-tej, w środę o godz. 15-tej i w dni następne.

Teatr Nowy gra „Pannę Maliczewską”

Dramatyczne losy młodej aktorki sprzed kilkunastu lat, które są tematem „Panny Maliczewskiej” przedstawione zostały przez Złota z wielką wrażliwością i wrażliwością sceny i z wielką wrażliwością jej stosunków. Reżyseruje sztukę R. Wasilewski, który też gra główną rolę meską. W roli Stefki — Benigna Sojka, poza tym: Skubniewska, Stojńska, Podborówna, Jaszczółtowa, Kierczyński, Mirek, Chmielewski, Kotarski i uczniowie Studia Dramatycznego. Dekoracje — Zygmunt Szpiński.

W niedzielę po południu grane będą „Słuby panienskie”, które w pełni powodzenia zeszły z afisza przedstawień wieczorowych.

Premiera „Drogi do źródła”

Dziś ukaże się na scenie Teatru Polskiego z wielkim zainteresowaniem oczekiwana premiera sztuki egzotycznej T. Perkitnego pt. „Droga do źródła” w wykonaniu doskonałych sił artystycznych Teatru Polskiego. Udział biorą: Barwińska, Deren, Dytrych, Kurylo, Serwiński, Warminski, Wojdan oraz Studio Dramatyczne. Reżyseria Stefana Drewnia. Oryginalne dekoracje art. mal. J. Piaseckiego. „Droga do źródła” grana będzie następnie w sobotę o godz. 18-tej, niedzielę o godz. 15 i 18-tej i w dni następne.

Dyżury aptek poznańskich

Od dnia 10 do 17 bm. pełnią dyżury: dla Łazarza i Gór-czyzna — Apteka pod Niedźwiedziem, przy ul. Marsz. Focha 146; dla Jeżywa i Solca — Apteka im. Mickiewicza, przy ul. Dąbrowskiego 10; dla Wildy i Deba — Apteka pod Koroną, przy ul. Daszyńskiego 61; dla Śródmieścia — Apteka pod Białym Orłem, przy Starym Rynku 41; dla Śródk i Głównej — Apteka przy Krzyżu, przy ul. Głównej.

Z audycji radiowych

Dzisiaj, o godz. 19.55 Rozgłośnia Poznańska nada pogadankę poświęconą pamięci Wincentego Witosa pt.: „Jeden z tych, który obryzaniem się okazał”.

Program audycji radiowych na dzień 10 listopada

6.55 Hymn i sygnał czasu; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Dalejszy ciąg muzyki porannej; 12.00 Program z W-wy; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Program z W-wy; 13.30 Uwertura do opery „Wolny strzelec” (płyty); 13.45 Kalendarzyk imprez poznańskich; 13.50 Koncert Orkiestry Salono-wej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giełkowskiego z udziałem Leona Dolata (flet), akomp. Hieronim Szeperka; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Muzyka jazzowa; 15.40 Kąpiel przemysłowa; 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kąpiel Związku Walki Młodych; 17.00 Koncert (płyty); 17.15 Program z W-wy; 18.00 Felieton literacki pt. „Jan Kasprzowicz — pieśń niedoli ludzkiej” w oprac. Antoniego Kasprzowicza wygłosi Zygmunt Maciejewski; 18.10 „Nasze nazwy na Zachodzie” — pogadanka prof. dr. Mikołaja Rudnickiego; 18.15 Chwila muzyki; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziemi Zachodniej; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 Pogadanka pt. „Pomoc zimowa”; 20.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Korff-Kaweczka (sopran), Albin Fechner (bas), akompaniowanie Hieronim Szeperka; 20.45 Felieton pt. „Rytm życia” wygłosi Wanda Kramarz; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Koncert z Łodzi; 22.30 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.

Zebrań w dniu 10 listopada

Byłe wychowanki Zakładu SS. Urszulanek o godz. 9-tej przy ul. Spornej 6.
Związek Zaw. Pracowników Biurowych i Handlowych o godz. 11-tej w sali Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona.
Związek Zaw. Dozorców Domów o godz. 14-tej w sali Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona.
Związek Zaw. Kierowników i Pracowników Samochodowych o godz. 10-tej w sali M. P. K. E. przy ul. Zwierzynieckiej. Zebranie organizacyjne służby domowej o godz. 14-tej w sali Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona.

Zjazd delegatów cechów fryzjerskich

(p) W niedzielę, dnia 11 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd delegatów cechów fryzjerskich z całego województwa poznańskiego. Celem zjazdu jest zorganizowanie związku cechów fryzjerskich.

Program przewiduje: o godz. 9-tej nabożeństwo w kościele farnym na intencję poległych w walce o wolność i straconych w czasie okupacji członków. O godz. 10-tej początek obrad w Gospodzie Cechowej, przy ul. Masztalarskiej 8a. Dla uczestników zjazdu kwatery już zapewniono.

KOMUNIKATY

Chwilowe zamknięcie Muzeum Przyrodniczego. Celem otwarcia dalszego działu — Muzeum Przyrodnicze zostało na okres dwu tygodni zamknięte.

Towarzystwo Cechowej Czeladzi Stolarskiej podaje do wiadomości, że meza św. żałobna za zmarłych i poległych członków odprawi się 11 bm. o godz. 9-tej w kościele oo. Franciszkanów.

Miejski Komitet Opieki Społecznej dziękuje za złożone ofiary. Poważniejsze sumy złożyły firmy: Falkiewicz — 2000 zł; Barcikowski — 2000 zł; Przedst. Urz. Miecz. — Józef Kielma — 1000 zł oraz firma N. N. — 1000 zł.

Nabożeństwo żałobne za zmarłych w czasie okupacji pracowników i emerytów miejskich odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 6.30 w kościele Farnym.

Wykłady powszechne. Dziś, o godz. 18-tej w Bibliotece Publicznej wykład prof. dr. J. Kętrzyńskiego: „Słowianie i Germanie w dziejach Ziemi Zachodniej”.

Za złożone kwiaty, wieńce oraz liczne dowody współczucia, okazane nam z powodu zgonu naszego najukochańszego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

Walentego Matysiaka

składamy tą drogą Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym i Znajomym najserdeczniejsze podziękowanie.

Za spokój duszy Zmarłego odprawi się

msza św.

w sobotę, 10 bm. o godz. 8-mej w kościele św. Floriana, Jeżyce.

Zona, córka z zięciem i wnukowie.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 69.

12196

Stemple

szybko i w solidnym wykonaniu

PAPIERODRUK — Poznań

ul. Wybickiego 6,
al. Marcinkowskiego 26

k 700

OTWARCIE

Kartowni Galantecii
i Towarów Kiełkich

Golebiewski i Kruczek

Poznań, śró. Józefa 5

nastąpi w poniedziałek, 12 listopada br.

11941

ANILINY SPOŻYWCZE

o smakach pomarańczowym, cytrynowym, czekoladowym i waniliowym hurtownie poleca

Biuro Dostaw

K. GRABOWSKI

Poznań
Langiewicza 3, tel. 40-94.

12311

Wolne posady

Książkows. bilansistka względnie książkowy-bilansista potrzebny od zaraz. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować pod Polska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Witkowie. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

11800

Książkowy (siła męska, kawaler) z dokładną znajomością książkowości rolniczej potrzebny na majątek ziemski w powiecie poznańskim. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr k 712.

12130

Chłopiec do posyłek — uczyć — potrzebny. Wuka, Dola, Wida 60/62.

12130

Zakłady Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania, Grobla 10 poszukują — zaraz — samodzielnego lakiernika samochodowego.

k 721

MOULIN ROUGE

Poznań, ul. Kantaka 8/9

Koncert — Dancing — Występy artystyczne.

Lokal otwarty od godz. 9-tej rano. Tel. 39-26

poleca

obiady smaczne, zdrowe i obfite

12088

„EMKA”

rok założenia 1926 telefon 26-52

Poznań, Wrocławska 30

sprzedaje — kupuje

radioaparaty, lampy, części zapasowe, przybory elektrotechniczne, gramofony, instrumenty muzyczne maszyn do pisania i zycia, fortepiany i rowery. Warsztaty naprawy — badania lamp na emisję.

HASŁO FIRMY: DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSK

Przyjmie również przedstawicielstwa poważnych firm.

12078

Stefan Bernat

przeżył 39.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina.

Niegolewskich 20, m. 4.

12137

WELNE OWCZA wymienia na WŁÓCZKĘ

CZESŁAW BIAŁECKI

skup wełny i surowców włókienniczych

POZNAŃ, Marszałka Focha 4a, I piętro

11974 Telefon 6908

Nauka

Szkoła tańców, Szczurkówna-Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter.

11457

Kursy pisania na maszynie słowem metodą wszystkich palcami. Piotr Pieprzyski, maszynowy biurowy, aleje Marcinkowskiego 26.

12075

Zamiana

Benzyne dam w odpowiednim stosunku za terpentynę. Tylko poważne oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 11828.

Szuka lokalu

Skład delikatosowy w śródmieściu poszukiwany zaraz. Zgłoszenia: „Głos Wielkopolski” nr 11871.

Wolne lokale

Lokal przemysłowy, suterenowy, Szwajcarska 25 m. 5.

11717

Ubikacja na warsztat i mieszkanie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11895.

Restauracja Ogrodu Zoologicznego

ul. Bukowska 19

Codziennie DANCING

12067 od godziny 17 do 22

Ceny przystępne w. H. Hadryś

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

„OLSTAR”

w różnych kolorach dostarcza hurtowo po cenach fabrycznych na woj. poznańskie i pomorskie

Biurowe Dostaw K. GRABOWSKI

POZNAŃ, ul. Langiewicza 3. Tel. 4094.

11809 Prowincja za zaliczeniem.

Państwowe Zakłady Samochodowe

nr 3 w Poznaniu

ul. Strumykowa 12/13 — telefon nr 2590

przyjmą od zaraz:

kilkudziesięciu kwalifikowanych z dłuższą praktyką, samodzielnymi monterów samochodowych, elektromonterów-specjalistów na instalacje samochodowe oraz przyuczonych robotników, którzy pracowali przy naprawach podwozi i silników.

12090

Osobiste

Wobec krajażczych pogłosek, jakoby dr Alfons Maciejewski, dyrektor Miejskiej Kliniki Ortopedycznej w Poznaniu, ul. Gasińskiego 7, był tzw. „Leistungs-Pole” Zarząd Miejski stwierdza, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Kłopotliwie będzie podobne wieści twierdzące o dr. Alfonsie Maciejewskim rozśiewać, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Prezydent stoł. m. Poznania.

k 713

Jadalnia debowa rzeźbiona w dobrym stanie okazuje do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11897.

Papę dachową dostarcza Seweryn Wrzesiński, Poznań, Wierzbice 37a, tel. 41-59.

11892

Rynny dachowe i spustowe dostarcza z montowaniem lub bez, kryje dachy blacha, naprawia Firma Seweryn Wrzesiński, Poznań, Wierzbice 37a, tel. 41-59.

11891

Garnitur klubowy, nowy, imit. skóry. Magazyn Mebli, H. Leśniewicz, św. Marcina 74.

12152

P. K. O. V-4499

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 i otr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spolem” nr 8

Materiały wełniane, podszewki, skupuje. Fr. Zieliński, pl. Wolności 4 m. 3.

11304

Fabryka Mydła „Lotnik”, Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94, kupuje wszelkie tłuszcze nadające się do produkcji mydła oraz sterylne w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe.

k 647

Narzędzia, aparaty, strzykawki leżarskie, stale kupuje — „Centrala Sanitarna”, Aleje Marcinkowskiego 19, I ptr.

11186

Ceraty, tkaniny gumowane i inne artykuły gumowe, stale kupuje „Centrala Sanitarna”, Aleje Marcinkowskiego 19, I ptr.

11187

Chemiczalia, tłuszcze, woski oraz wszelkie surowce kupuje „Farmachemia”, Poznań, Libelta 11. Tel. 24-02.

11622

Firany, ceraty, obicia meblowe. Zakup-sprzedaż. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44.

11651

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje, sprzedaje, naprawia „Radiom” Wrocławska 13 tel. 22-52.

11780

Cyfrki, stalówki, ołówki i inne artykuły papierniczne, maszynowe pisania i liczenia kupuje „Tur”, Wąły Leszczańskiego 11.

11814

6 rowerów ewtl. używanych, lecz w dobrym stanie zakupi Zakłady Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania. Oferty: ul. Grobla 15, pok. 397.

k 720

Zguby

Skradzioną wojskową kartę rejestracyjną wystawioną przez R. K. U. Szamoty i inne dokumenty na nazwisko Antoniego Góralczyka z Kaźmierzem unieważniam.

9237

Ostrzeżenie. W nocy z dnia 6 na 7 listopada 1945 została skradzioną ze składu Rzeźnictwa Końskiego Ignacego Nowaka z Poznania, Górna Wida 26 jedna waga uchylna nośności 10 kg marki Ochsatzner Waagenfabrik, Runenwage. — Ostrzeżenie przed kradzieżą.

12010

Pracownikowi naszemu Franciszkowi Jeskowiakowi, ur. 26. 8. 1903 r., zamieszkałemu w Poznaniu, ul. Rolna 21 m. 28, skradziono legitymację służbową nr 265, która niniejszym unieważniamy. Zakłady Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania.

k 702

Poszukiwania

Poszukuje męża Józefa Cieśliewicza ze Lwowa, zabranego w kwietniu 1940 r. O wiadomości prosi żona Ewa Cieśliewicz, Sława Śląska, pow. Głogów, ul. Głogowska 5.

11326

Wieloletniego współtowarzysza p. Zal proszę o skomunikowanie się ze mną pod znanym adresem: Kilińskiego 14 lub Sienkiewicza 30. celem udzielenia bliższych informacji.

11371

Unieważniam zagubione papiery w drodze Drezdenko-Kurowo, kartę rejestracyjną, świadectwo R. K. U. legitymację P. Z. Z., legitymację kasy chorych, dowód osobisty, dowód pracy, portfel, na nazwisko Władysław Przybyłowski ur. 3. 5. 1917.

11896

Różne

Okulary, naprawy wykonuje Liskowski, mistrz wyrobu szkieł, narzędzi optycznych, Strumykowa 37.

11898

Urzędowe

Ogłoszenie. Przystępując na zasadzie art. 22 niżej cytowanej ustawy do sporządzenia dla stoł. miasta Poznania ogólnego planu zabudowania oraz szczegółowego planu zabudowania, obejmujących całą powierzchnię tego miasta w granicach administracyjnych, Zarząd Miejski stoł. miasta Poznania podaje o tym na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202), w brzmieniu obowiązującym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lutego 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 216) oraz dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie powyższego rozporządzenia z dnia 25 sierpnia 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 77, poz. 514) do publicznej wiadomości. W związku z powyższym Zarząd Miejski stoł. miasta Poznania przystępuje do zmiany wszystkich dotychczasowych prawomocnych planów zabudowania na obszarze stoł. miasta Poznania i to tak ogólnych jak i szczegółowych, bez względu na to, czy dotyczą obecnego obszaru administracyjnego miasta, czy też poszczególnych fragmentów wsi. Obszarów gmin podmiejskich przed ich włączeniem do miasta. Z treścią mającego być sporządzonym projektem planu zabudowania, interesowani mogą zapoznać się w Zarządzie Miejskim stoł. miasta Poznania. Oddział Planowania i Rozbudowy Miasta, Dąbrowskiego 12, IV piętro, pokój 415, w okresie od dnia 12. 11. 1945 do dnia 19. 11. 1945 r. w godzinach od 9-14-tej codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. W okresie od dnia 20. 11. 1945 do dnia 27. 11. 1945 r. interesowani mogą zgłaszać do Zarządu Miejskiego stoł. miasta Poznania, Oddział Planowania i Rozbudowy Miasta, ul. Dąbrowskiego 12, IV piętro, pokój 409, wnioski, dotyczące wyżej wspomnianego planu zabudowania. Poznań, dnia 7 listopada 1945 r. Zarząd Miejski stoł. miasta Poznania — Prezydent Miasta: (—) mgr Sroka.

k 703

Do wszystkich właścicieli piekarni stoł. m. Poznania. W myśl zarządzenia Departamentu Przemysłu Spożywczego przy Ministerstwie Aprobacji i Handlu w sprawie świadczeń wypisku chleba kontyngentowego z dnia 4. 10. br. — Wydział Aprobacji i Handlu stoł. m. Poznania zarządza co następuje: 1. Wszystkie piekarnie na terenie stoł. m. Poznania rozpoczynają natychmiast rejestrację klientów przez odcinanie kuponów rejestracyjnych na chleb z kart żywnościowych Zarządu Miejskiego, oraz kuponów nr 2 z kart żywnościowych P. K. U. Naklejone na arkuszach kuponów rejestracyjnych, należy oddać do dnia 12 bm. w Wydziale Aprobacji i Handlu ul. Kantaka 2, pokój nr 9. 2. Wszyscy właściciele piekarni oddają do dnia 12 bm. w Wydziale Aprobacji i Handlu ul. Kantaka 2, pokój nr 11 osobiste lub przez osoby upoważnione — za pokwitowaniem — wydane przez Ministerstwo Aprobacji i Handlu. — Równocześnie przedłożą piekarnie pisemny stan posiadanej maki kontyngentowej oraz ilość cieków towarowych na pobranie maki. — 3. Wszyscy piekarnie na terenie stoł. m. Poznania, przedłożą natychmiast posiadane ceki na mąkę kontyngentową do zrealizowania w Związku Gospodarczym Spółdzielni „R. P. „Spolem”. — Naczelnik Wydziału Aprob. i Handlu: Mgr Kokorniak.

k 709